

# UZASADNIENIE

*wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim*

*wydanego w sprawie o sygn. akt II K. 86/14*

P. S. wraz z R. W. od lipca 2005 r. prowadzili działalność gospodarczą w postaci spółki cywilnej (...) z siedzibą w G. Przedmiotem działalności spółki było m.in. produkcja odzieży dzianej i dodatków do niej, jak też sprzedaż hurtowa i detaliczna tych i szeregiem innych towarów. Faktycznie głównym przedmiotem działalności spółki była produkcja na terenie C. i innych państw azjatyckich odzieży, sprowadzanie jej do Polski i sprzedaż w sklepach pod marką (...). Siedzibą spółki było biuro przy ul. (...) w G., zaś sklepy prowadzone przez spółkę mieściły się w centrach handlowych w G., W., L., G., S., R. i B.. W dniu 1 marca 2007 r. do spółki przystąpił także J. S. – syn P. S..

dowód: wyjaśnienia R. W. k. 245-248, 501-503, 1044-1046,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

zeznania R. M. k. 3165-3166,

informacja z rejestru REGON dot. spółki (...)k. 63, 2889-2893,

informacja z UM w G. dot. wpisu do ewidencji działalności gospodarczej spółki (...) k. 3328-3329,

umowa faktoringowa z (...) sp. z o.o. k. 1514-1520,

informacja z (...) 2 wraz z załącznikami k. 1642-1773,

umowa spółki cywilnej k. 2925-2928, 2929,

Początkowo spółka rozwijała się i generowała zyski. Jak wynikało z bilansu oraz rachunku zysków i strat na koniec roku 2008 r. osiągnęła zysk rzędu 5.000.000 zł. W związku z tym wspólnicy zdecydowali się nadal rozwijać swoją działalność, otwierając nowe sklepy i poszerzając zakres zamówień. Z uwagi na powiększające się obroty spółki – wynikające zarówno z rozszerzania produkcji, zwiększania sprzedaży, czy otwieranych w kolejnych lokalizacjach nowych sklepów, wspólnicy potrzebowali coraz większego finansowania swojej działalności. Spółka bowiem płaciła swoim azjatyckim kontrahentom w dolarach amerykańskich, czynsze za powierzchnie handlowe opłacała w euro, zaś sprzedaż na terenie Polski prowadzona była w złotówkach. W tym celu R. W. w 2007 r. skontaktował się z K. O., który zgodził się na pożyczanie wspólnikom kwoty 800.000 zł. Umowa pożyczki zawarta została pomiędzy P. S. i R. W., jako pożyczkobiorcami – wspólnikami spółki cywilnej (...) oraz K. O. jako pożyczkodawcą. Termin spłaty został określony na 1 grudnia 2007 r. Zabezpieczeniem wskazanym w umowie pożyczki były weksel in blanco podpisany przez wspólników spółki cywilnej i potwierdzony przez żonę P. S. – M., cesja polisy ubezpieczeniowej, przewłaszczenie towarów znajdujących się na stanie magazynowym spółki na dzień 14 sierpnia 2007 r. oraz oświadczenie o poddaniu się egzekucji pożyczkobiorcy wraz z M. S..

dowód: wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

wyjaśnienia R. W. k. 245-248, 501-503, 1044-1046,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

zeznania E. J. k. 3264-3265, 632-633,

zeznania K. O. k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401,

odpisy z ksiąg wieczystych k. 192-239,

umowa pożyczki z 14.08.2007 r. wraz z załącznikami k. 523-533,

deklaracje PIT P. S., J. S. i R. W. za 2006-2010 r. k. 1304-1331,

W dniu 30 stycznia 2008 r. doszło do przekształcenia spółki cywilnej (...)w spółkę jawną o firmie (...)W dniu 15 kwietnia 2008 r. nowo powstała spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego.

dowód: umowa spółki (...) sp. j. k. 883-886,

zeznania A. C. k. 3290-3293,

informacja z (...) 2 wraz z załącznikami k. 1642-1773,

odpis z KRS k. 2883-2888,

Ponieważ spółka nadal potrzebowała pieniędzy na finansowanie rozwijającej się działalności R. W. ponownie skontaktował się z K. O. w sprawie kolejnej pożyczki. Do zawarcia takiej umowy doszło w dniu 23 stycznia 2008 r. a jej zabezpieczeniem był weksel in blanco wystawiony przez współników spółki (...) oraz M. S.

dowód: wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

zeznania E. J. k. 3264-3265, 632-633,

zeznania K. O. k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401,

umowa faktoringowa z (...) sp. z o.o. wraz z załącznikami k. 1476-1513,

pozew K. O. k. 71-76,

wezwanie do wykupu weksla k. 77,

protokół przekazania weksla 78-79,

nakaz zapłaty w sprawie I Nc 29/10 k. 80, 86,

W dniu 6 października 2008 r. (...) Bank (...) w B. zawarł umowę kredytową o kredyt obrotowy odnawialny (tzw. rewolwingowy) ze spółką (...) spółka jawna na kwotę 2.000.000 zł. Spłatę kredytu zabezpieczały: 1) umowa przewłaszczenia tj. towarów handlowych, jako rzeczy oznaczonych co do gatunku, o wartości nie mniejszej niż kwota kredytu, 2) poręczenie (...) sp. z o.o. do kwoty 1.000.000 zł oraz 3) poręczenia wg prawa cywilnego każdego ze współników oraz żony M. S. jako żony P. S.. Ostateczny termin spłaty kredytu został ustalony na dzień 22 września 2010 r., a dłużna spółka w czasie trwania tej umowy była zobowiązana jedynie do spłaty odsetek. Towar stanowiący zabezpieczenie kredytu, został objęty umową przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku zawartą równocześnie z podpisaniem umowy kredytowej, i znajdował się w magazynie spółki przy ul. (...) w G.. Na mocy tej umowy spółka przeniosła na rzecz Banku własność towarów znajdujących się wówczas w magazynie – będącym głównym magazynem spółki. Wartość przechowywanych tam rzeczy wynosiła w tym ponad 14.000.000 zł. Rzeczy te zgodnie z ww. umową zostały zwrotnie wydane przez Bank spółce (...) jako przewłaszczającym, z prawem do ich

nieodpłatnego przechowania i możliwością ich zbywania, pod warunkiem zastępowania ich rzeczami tego samego rodzaju lub innymi wytworzonymi z tych przedmiotów w terminie do 30 dni.

dowód: zeznania D. W. k. 2783-2789, 167-169, 893,

zeznania B. M. k. 25-27, 170-172, 620-621,

dokumentacja dot. umowy o kredyt rewolwingowy k. 2839-3148, w tym:

- wniosek o kredyt k. 2839-2841,
- informacja o przedsiębiorstwie k. 2842-2845,
- informacje dot. wspólników k. 2846-2867,
- zaświadczenie o spółce k. 2937-2948,
- bilanse i rachunki strat i zysków za 2007 r. oraz prognozy na lata 2008-2020 k. 2949-2958,
- stany magazynowe k. 2959-3005,
- karta oceny i decyzji k. 3011-3012,
- umowa o kredyt rewolwingowy wraz załącznikami k. 3053-3148, 2-16,

zestawienie stanów magazynowych spółki (...) na dzień 6.10.2008 r. k. 31-48,

opinia biegłego rewidenta k. 562-617,

dokumentacja dot. udzielenia poręczenia przez (...) k. 2809-2835,

W trakcie trwania umowy kredytowej spółka spłacała odsetki od kredytu zgodnie z harmonogramem sporządzonym przy zawarciu umowy. Spółka wykorzystwała kredyt w całości – do kwoty 950.000 zł do 9 października 2008 r. i w pozostałej części w dniu 28 października 2008 r. W dniu 23 grudnia 2009 r. spłaciła kredyt w kwocie 100.000 zł, a 10 lutego 2010 r. ponownie skorzystała z uzupełnionego limitu.

dowód: zeznania B. M. k. 25-27, 170-172, 620-621,

zeznania D. W. k. 2783-2789,

zeznania A. P. k. 3162-3165, 867-869,

informacja z (...) S.A. z rozliczenia kredytu wraz z potwierdzeniem operacji bankowych k. 1352-1391,

Na konto spółki (...) w dniu 1 sierpnia 2007 r. wpłynęła kwota 1.080.000 zł i 120.000 USD, zaś w roku 2008 r. tj. od 21 lutego 2008 r. do 11 kwietnia 2008 r. wpłynęła kwota 1.900.000 zł, a w lipcu 2008 r. kwota 360.000 zł. Od stycznia do grudnia 2009 r. na konto spółki wpłynęła kwota 1.093.000 zł.

dowód: analiza przepływów finansowych na rachunkach spółki (...) k. 2420,

historia rachunków bankowych spółki (...) z (...) S.A. k. 261-294,

umowa faktoringowa z (...) sp. z o.o. wraz z załącznikami k. 1476-1513,

dwa segregatory z dokumentacją bankową stanowiące załącznik do akt głównych,

Na skutek nagłej zmiany kursów walut: euro i dolara amerykańskiego – znacznego wzmocnienia ich w stosunku do złotego – oraz ogólnej sytuacji na rynkach kapitałowych pod koniec 2008 r. spółka(...) z uwagi na sposób dokonywania rozliczeń z kontrahentami zaczęła tracić stabilność finansową. W związku z tym na początku 2009 r. wspólnicy zdecydowali się na rozszerzenie zaciągniętego kredytu w (...) S.A. o kolejny 1.000.000 zł. W tym celu R. W. – po uprzednim przygotowaniu dokumentów - złożył w dniu 16 stycznia 2009 r. wniosek o kredyt w tej kwocie wskazując tożsame, jak przy poprzedniej umowie zabezpieczenia dla spłaty kredytu oraz dodatkowe przewłaszczenie towaru i ustanowienie hipotek na nieruchomościach należących do wspólników spółki. Podczas prowadzonej procedury kredytowej, tak jak poprzednio, w złożonych dokumentach stanowiących załączniki do wniosku o kredyt nie ujął żadnej z umów pożyczek zawartych pomiędzy nim i P. S. z K. O. oraz pomiędzy nim, J. S. i P. S. z K. O.. Także żaden z dokumentów dot. sytuacji finansowej spółki, sporządzony na potrzeby pozyskania tego kredytu, bilans za okres obejmujący od 1 stycznia do dnia 31 listopada 2008 r. oraz prognoza bilansu na lata 2009 i 2010 r. – nie obejmował tych zobowiązań. Jednocześnie w 2009 r. doszło również do upadku (...) sp. z o.o. oraz (...) S.A. – największych odbiorców odzieży, którą importowała spółka. Po rozpatrzeniu wniosku kredytowego (...) S.A. odmówił przyznania kredytu z uwagi na niewystarczające zabezpieczenie spłaty kredytu oraz zajęcia na koncie bankowym spółki.

dowód: wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310,

wyjaśnienia R. W. k. 245-248, 501-503, 1044-1046,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848, 2479,

zeznania D. W. k. 2788-2789,

zeznania B. M. k. 620-621,

zeznania R. M. k. 3165-3166,

dokumentacja bankowa dot. oceny wniosku kredytowego z (...) S.A. k. 752-762,

wniosek o przyznanie kredytu z dnia 16.01.2009 r. wraz z załącznikami k. 763-791,

informacja z(...) k. 1782,

W ostatnim kwartale 2008 r. Urząd Kontroli Skarbowej rozpoczął kontrole w zakresie ustalenia wymiaru podatku dochodowego za lata 2005-2006 wobec R. W. i P. S.. We wrześniu i październiku 2010 r. Urząd Kontroli Skarbowej ustalił zobowiązania z tytułu podatku dochodowego dla R. W. i P. S..

dowód: decyzje UKS dot. podatku dochodowego od osób fizycznych za 2005 i 2006r. wobec P. S., J. S. i R. W. k. 1587-1620;

W dniu 13 lutego 2009 r. wspólnicy spółki (...) oraz M. S. podpisali kolejną umowę pożyczki pomiędzy spółką (...) i K. O. na kwotę 2.000.000 zł. Zabezpieczeniem wskazanym w umowie pożyczki były również weksel in blanco poręczony przez wspólników spółki oraz M. S., cesja polisy ubezpieczeniowej oraz przewłaszczenie towarów znajdujących się na stanie magazynowym spółki na dzień 6 lutego 2009 r. Dodatkowo w dniu 2 marca 2009 r. zawarta została umowa poręczenia, stanowiąca kolejne zabezpieczenie spłaty tej pożyczki, w której poręczającymi byli wspólnicy spółki, M. S. i S. O. – konkubina R. W.. Na tej podstawie w dniu 24 grudnia 2009 r. w kancelarii notarialnej notariusz B. W. został sporządzony akt notarialny, w którym M. S. i P. S. jako małżeństwo, J. S. i S. O. ustanowili hipoteki na posiadanych nieruchomościach celem zabezpieczenia spłaty kwoty pożyczki udzielonej spółce(...).

dowód: wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

zeznania K. O. k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401,

zeznania E. J. k. 3264-3265, 302-303, 632-633,

odpisy z ksiąg wieczystych k. 192-239,

umowa pożyczki z 13.02.2009 r. wraz z załącznikami k. 509-522,

akt notarialny Rep. A. (...) wraz z odpisami z ksiąg wieczystych k. 553-561, k. 2484-2510,

Żadna z pożyczek zawartych pomiędzy K. O., a P. S. i R. W. oraz pomiędzy K. O. a spółką (...) sp. j. nie została zgłoszona do Urzędu Skarbowego. O zawarciu umów pożyczek z 2008 r. i z 2009 r. nie została poinformowana również główna księgowa spółki A. C.. Żadna z nich nie została też ujęta w bilansach spółki za okresy następujące po dacie ich zawarcia.

dowód: zeznania K. O. k. 251-254,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

informacja z US w G. k. 177, 1334,

Z końcem I kwartału 2009 r. spółka przestała płacić składki na ubezpieczenie społeczne do ZUS. W dniach 10 czerwca, 6 sierpnia i 10 sierpnia 2009 r. Urząd Skarbowy w G. zajął majątek ruchomy spółki (...) znajdujący się w magazynie głównym oraz sklepie znajdującym się w centrum handlowym (...) w G. w celu wyegzekwowania należności z tytułu nieodprowadzonego podatku VAT za okres październik 2005 r. do końca 2006 r. Wysokość należności Skarbu Państwa przenosiła 2.000.000 zł. W miesiącu lipcu 2009 r. takiego zabezpieczenia dokonały inne Urzędy Skarbowe w sklepach spółki na terenie Polski. Spółka od września 2009 r. posiadała także zaległości w płatnościach bieżących podatku VAT. Na podstawie wystawionych tytułów wykonawczych Urząd Skarbowy dokonał także zajęcia rachunku bankowego spółki w (...) S.A. w B., a następnie ruchomości znajdujących się w sklepach na terenie Polski i w magazynie głównym w G..

dowód: wyjaśnienia R. W. k. 245-248, 501-503, 1044-1046,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310, 497-499,

wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

zeznania D. W. k. 2783-2789,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

zeznania P. Ł. k. 904-907,

informacja z ZUS k. 2461,

Przedstawiciele (...) S.A. – D. W. albo A. P. – przyjeżdżali do siedziby spółki na spotkania z jej wspólnikami, jednocześnie sprawdzając czy spół dysponuje towarem stanowiącym główny przedmiot zabezpieczenia kredytu. Od połowy 2009 r. spółka była pod szczególną kontrolą banku, a z uwagi na jej sytuację finansową we wrześniu tego roku złożyła plan naprawczy. Wspólnicy – P. S. i R. W. – obiecywali uregulowanie zaległości w Urzędzie Skarbowym. Od początku roku 2010 pracownicy banku przynajmniej raz w miesiącu bywali w siedzibie spółki sprawdzając stany

magazynowe. W tych okresach nigdy nie brakowało towaru, magazyny były pełne i mimo nie sprawdzania zawartości poszczególnych kartonów, to pracownicy banku byli przekonani, że towar znajduje się w kartonach, gdyż kartony były oryginalnie zapakowane. Ponadto spółka systematycznie dostarczała bankowi sprawozdania finansowe, rachunki zysków i strat oraz bieżące bilanse. Ostatni z przedłożonych bankowi bilansów wykazywał stan magazynowy towarów na kwotę 5.293.000,73 zł. W miesiącu lipcu 2010 r. (...) S.A. przekazał spółce dokumentację mającą posłużyć do odnowienia umowy kredytowej. Ze względu na pogarszającą się sytuację spółki bank zaproponował restrukturyzację kredytu i jego spłatę po 50.000 zł miesięcznie. P. S. wyraził na to zgodę i do sierpnia 2010 r. trwała wymiana korespondencji pomiędzy spółką a bankiem w tej sprawie. Finalnie nie doszło do zawarcia umowy restrukturyzującej.

dowód: wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

zeznania D. W. k. 2783-2789, 167-169, 893,

zeznania A. P.k. 3162-3165, 867-869,

zeznania B. M. k. 25-27, 170-172, 620-621,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

rachunki zysków i strat za II-V 2010 r. k. 357-360, 365,

rachunki zysków i strat oraz bilanse za VI-X 2009 r. k. 370-371, 380-382,

bilans na dzień 31.03.2010 r. k. 361-364, 367-369, 880-881,

zestawienie stanów magazynowych na dzień 31.03.2010 r. k. 882,

bilans na dzień 24.11.2009 r. k. 370,

wyjaśnienie straty za 2009 r. k. 366,

zestawienie stanów magazynowych na dzień 6.08.2009 r. k. 377-379, 879

rachunek zysków i strat oraz bilans na 31.12.2008 r. k. 383-384,

zestawienie stanów magazynowych na 31.12.2009 r. k. 385-406,

rachunki zysków i strat na 30.06.2008 r. i 31.07.2008 r. k. 407-408,

korespondencja e-mail prowadzona przez (...) S.A. z (...) sp. j. k- 870-878,

plan naprawczy k. 3016-3020,

W marcu 2010 r. Izba Celna w R. wystawiła pierwsze tytuły wykonawcze przeciwko spółce(...), spowodowane zaległościami w płatności podatku VAT. W dniu 31 marca 2010 r. poborca skarbowy zajął towary znajdujące się w pozostałych sklepach spółki – w E. i L.. W dniu 31 marca 2010 r. na wniosek spółki z dnia 3 marca 2010 r. naczelnik Urzędu Skarbowego w G. wyraził zgodę na zawieszenie egzekucji należności skarbowych wobec spółki (...), a w dniu 23 kwietnia 2010 r. zawiesił postępowanie egzekucyjne wobec zawarcia ze spółką układu ratalnego dot. należności z tytułu podatku dochodowego i podatku VAT.

dowód: zeznania R. C. k. 895-898,

zeznania P. Ł. k. 904-907,

dokumentacja z Urzędu Skarbowego w G. k. 911 -936,

dokumentacja Izby Celnej w R. k. 953-1036,

W dniu 1 czerwca 2010 r. działająca w imieniu K. O. radca prawny E. J. złożyła przeciwko spółce jawnej (...), jej wspólnikom i M. S. pozew o zapłatę domagając się wydania nakazu zapłaty na kwotę 2.000.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wskazała, iż powód zawarł ze spółką umowę pożyczki, zabezpieczoną wekslem własnym bez protestu, poręczonym przez wspólników oraz M. S., a ponieważ w terminie wskazanym w umowie oraz pomimo wezwania do zapłaty nie doszło do spłaty pożyczki K. O. wezwał do wykupu weksla, czego pozwana spółka także nie uczyniła. Do pozwu dołączyła również wezwanie do wykupu weksla z dnia 22 grudnia 2009 r., kierowane do (...) sp. j., a wskazujące na brak spłaty w terminie pożyczki wynikającej z umowy zawartej w dniu 23 stycznia 2008 r. W dniu 9 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygn. I Nc 29/10, na mocy którego pozwani(...)sp. j., R. W., P. S., J. S.i M. S.winni zapłacić K. O.kwotę 2.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 czerwca 2010 r.

dowód: zeznania K. O. k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401,

zeznania E. J. k. 3264-3265, 302-303, 632-633,

pozew K. O. k. 71-76,

wezwanie do wykupu weksla k. 77,

protokół przekazania weksla 78-79,

nakaz zapłaty w sprawie I Nc 29/10 k. 80, 86,

Na wniosek K. O., złożony w dniu 10 czerwca 2010 r., P. M. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin Prawobrzeże i Zachód przeprowadził egzekucję z majątku spółki (...) sp. j. W dniu 14 czerwca 2010 r. P. M., w obecności K. O., podczas pobytu w magazynie spółki przy ul. (...) w G. dokonał zabezpieczenia rzeczy oraz znaku towarowego (...) należących do spółki. Obecny wówczas przy tych czynnościach P. S. złożył do protokołu oświadczenie, że zajmowane ruchomości, tj. meble i towar znajdujący się w magazynie spółki są własnością spółki i nie są obciążone prawami osób trzecich, ani też nie są przedmiotem zabezpieczenia, zastawu, ani przewłaszczenia na rzecz innego podmiotu. W toku postępowania zabezpieczającego zajęty majątek spółki został oddany pod dozór obecnego wówczas przy tych czynnościach G. H. – współpracownika K. O.. P. M. zwrócił się o zajęcie wierzytelności na rachunkach bankowych spółki do banków: (...), (...) Bank, (...) S.A., (...) Bank, (...) Bank, (...) S.A., (...) Bank, (...) Bank, (...) S.A., (...) S.A., Bank (...), (...), a także do (...) S.A. jako operatora transakcji kartami płatniczymi. Takie samo oświadczenie, jak wcześniej P. S., złożyli wszyscy współwłaściciele spółki podczas postępowania egzekucyjnego w protokole z dnia 22 lipca 2010 r. – zatajając, podobnie jak P. S. wcześniej – fakt istnienia umowy przewłaszczenia zawartej z (...) S.A. w B. i wynikających z nich praw tego banku do towarów znajdujących się wówczas w magazynie spółki. Wspólnicy wyrazili jednocześnie zgodę na sprzedaż zajętych ruchomości w trybie „z wolnej ręki” (art. 864<sup>(1)</sup> k.p.c.) za łączną cenę 720.000 zł. Z tego na 500.000 zł wycenili odzież znajdującą się w magazynach sklepów w S., S., L., P., O., O., K., i K., K., K., P., G., G., W., E., L. oraz magazynie głównym w G., a na 200.000 zł środki trwale posiadane przez spółkę oraz na 20.000 zł za znak towarowy. W dniu 28 lipca 2010 r. podczas ponownego spotkania komornika z wierzycielem i P. S. oraz J. S. wspólnicy wskazali ceny minimalne zajętych ruchomości oraz wciągnięcie do protokołu zajęcia także 3 samochodów osobowych (N. (...), F. (...)) i R. (...)) należących do spółki. K. O. wyraził zgodę na sprzedaż zajętych przedmiotów w trybie „z wolnej ręki”, a wspólnicy podtrzymali zgodę ze swojej strony. Finalnie K. O. zrezygnował z egzekwowania z ww. samochodów swojej należności, gdyż okazało się, że są objęte zastawem rejestrowym. W dniu 18 sierpnia 2010 r. K. O. przelał na konto komornika kwotę 717.400 zł tytułem nabycia w towarów zajętych w toku egzekucji. Na wniosek z dnia 25 sierpnia 2010 r. K. O. komornik P. M. tego samego dnia umorzył postępowanie egzekucyjne.

dowód: wyjaśnienia P. S. k. 316-319, 846-848,

wyjaśnienia J. S. k. 307-310,

zeznania P. M. k. 2794-2796, 159-164,

zeznania A. C. k. 3290-3293, 622-627,

zeznania G. H. k. 3285-3290, 298-300,

dokumentacja dot. egzekucji w sprawie Km 1362/10 k. 87-158, w tym:

- wniosek egzekucyjny k. 87,
- zawiadomienie o wszczęciu postępowania k. 89-93,
- protokoły czynności z dnia 14.06.2010 r. k. 94-100,
- protokoły czynności z dnia 22.07.2010 r. k. 101, 105-107,
- protokół czynności z dnia 28.07.2010 r. k. 108,
- potwierdzenie dokonania przelewu ceny k. 121,
- faktury potwierdzające nabycie majątku spółki k. 122-128,
- wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego k. 135,

akta komornika P. M. Km 1362/10,

W rozmowie telefonicznej w dniu 25 sierpnia 2010 r. D. W. – dyrektor Oddziału w (...) Banku (...) S.A. uzyskał od P. S. informację o sprzedaży majątku spółki na skutek przeprowadzenia wobec niej postępowania egzekucyjnego. Gdy D. W. wraz z pracownikiem (...) S.A. udał się do siedziby firmy P. S. i R. W. odmówili wydania mu dokumentacji z postępowania egzekucyjnego, a jedynie przekazali dane komornika, który prowadził te czynności. W dniu 26 sierpnia 2010 r. (...) S.A. zwrócił się do komornika P. M. o wskazanie danych wierzyciela, na rzecz którego przeprowadził egzekucję z zapasów magazynowych spółki (...). Na wezwanie (...) S.A. i po wizycie jego przedstawicieli w kancelarii komornik P. M. poinformował bank, że przeprowadził egzekucją przeciwko spółce na wniosek jej wierzyciela K. O. na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w dniu 9 czerwca 2010 r. pod sygn. I 1 Nc 29/10. Wobec niespłacenia kredytu przez współwłaścicieli spółki (...) sp.j. Bank wezwał spółkę do zwrotu przewłaszczonych ruchomości. W odpowiedzi na wezwanie P. S. pismem z 24 września 2010 r. poinformował bank, że należące do spółki towary zostały zlicytowane bez ich zgody przez komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin Prawobrzeże i Zachód.

dowód: zeznania D. W. k. 2783-2789, 167-169, 893,

zeznania A. P. k. 3162-3165, 867-869,

zeznania B. M. k. 25-27, 170-172, 620-621

wezwanie do spłaty kredytu k. 58,

wezwanie do wydania rzeczy k. 17,

informacja P. S. o sprzedaży egzekucji towarów k. 18,

informacja od komornika sądowego P. M. k. 57,



pismo (...) S.A. k. 136,

G. H. założył w dniu 17 marca 2010 r. działalność gospodarczą po nazwą (...) Po zakończeniu czynności egzekucyjnych przez K. O. w stosunku do spółki „(...)”, w ramach tej działalności G. H. przejął część pracowników i sklepów prowadzonych wcześniej przez spółkę (w G., L., W., S. i P.) i już następnego dnia po umorzeniu postępowania egzekucyjnego zajął się tym samym profilem działalności co P. S., J. S. i R. W.. Pieniądze na rozpoczęcie swojej działalności – 800.000 zł – pożyczył od znajomego, którego wskazał K. O., R. B.. Za część tej kwoty kupił od K. O. większą część odzieży, którą ten nabył w toku postępowania egzekucyjnego wobec spółki „(...)”. G. H. przejął także biuro, w którym spółka prowadziła swoją działalność oraz część magazynu przy ul. (...). W swojej firmie – namówiony przez K. O. – zatrudnił od 1 listopada 2010 r. również P. S. i J. S.. Po około dwóch latach sprzedał posiadane towary, a w 2014 r. zawiesił prowadzoną działalność gospodarczą.

dowód: wyjaśnienia J. S. k. 307-310,

zeznania G. H. k. 3285-3290, 298-300,

zeznania K. O. k. 3159-3162, 251-254, 550-552, 2401,

zeznania R. M. k. 3165-3166,

informacja z rejestru REGON o (...) k. 64,

faktury nabycia towarów od K. O. wraz ze spisem k. 327-340, 3322-3324,

informacja z US dot. pożyczki G. H. k. 3315,

lista pracowników zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego przez G. H. k. 3317-3319,

umowy o pracę z J. S. i P. S. k. 3324,

informacja z ewidencji działalności gospodarczej o (...) k. 3349,

W dniu 25 sierpnia 2010 r., równocześnie z wizytą D. W., poborca skarbowy Izby Celnej w R. dokonał zajęcia pozostałego majątku spółki „(...)” jaki znajdował się w pomieszczeniach biurowych przy ul. (...) w G.. Wobec niespłacenia pozostałych rat ustalonych w układzie ratalnym z Urzędem Skarbowym we wrześniu 2010 r. została wznowiona egzekucja należności skarbowych przez ten Urząd.

dowód: zeznania R. C. k. 895-898,

zeznania P. Ł. k. 904-907,

protokół zajęcia ruchomości przez Izbę Celną w R. k. 899-901,

dokumentacja z Urzędu Skarbowego w G. k. 911 -936,

dokumentacja Izby Celnej w R. k. 953-1036,

Od drugiej połowy 2009 r. przeciwko spółce komornicy zaczęli prowadzić szereg postępowań egzekucyjnych – będących wynikiem wcześniej wydanych nakazów zapłaty pozyskanych przez jej wierzycieli. W dniu 17 września 2012 r. został sporządzony wniosek o upadłość (...) sp. j.

dowód: informacja z (...) 2 wraz z załącznikami k. 1642-1773,

informacje od komorników dot. postępowań egzekucyjnych k. 1814-1829,

zeznania J. D. k. 1874-1875,  
zeznania I. G. k. 1948-1949,  
zeznania M. R. k. 1958,  
zeznania A. B. k. 1965-1966,  
zeznania I. O. k. 1972-1973,  
zeznania M. M. k. 2019-2020,  
zeznania J. J. k. 2029-2030,  
zeznania A. W. k. 2041-2042,  
zeznania J. K. k. 2055-2056,  
zeznania K. O. k. 207-2080,  
zeznania I. S. k. 2095-2096,  
zeznania B. B. k. 2103-2104,  
zeznania R. P. k. 2122-2123,  
zeznania E. M. k. 2147-2148,  
zeznania A. S. k. 2157,  
zeznania A. M. k. 2171-2172,  
zeznania D. M. k. 2180,  
zeznania D. S. k. 2188-2189,  
zeznania I. C. k. 2218-2219,  
zeznania P. B. k. 2228-2229,  
zeznania T. S. k. 2252-2253,  
zeznania J. S. k. 2296,  
zeznania M. K. k. 2303, 2313,  
zeznania I. K.-B. k. 2314-2315,  
zeznania A. M. k. 2381, 2400,  
dokumentacja dot. (...) k. 1876-1937,  
dokumentacja dot.(...) k. 1959-1963,  
dokumentacja dot. (...) k. 1974-2017,  
dokumentacja dot. (...) sp. z o.o. k. 2022-2028,

dokumentacja dot. Drukarni (...) k. 2032-2040,  
dokumentacja dot. (...) sp. z o.o. k. 2045-2050,  
dokumentacja dot. (...)J. K. k. 2058-2064,  
dokumentacja dot. (...) SA k. 2083-2093,  
dokumentacja dot. I. S. k. 2098-2102,  
dokumentacja dot. (...) k. 2113-2116,  
dokumentacja dot. (...) k. 2121-2144,  
dokumentacja dot. (...) Sp. z o.o. k. 2153-2154,  
dokumentacja dot. (...) Sp. z o.o. k. 2158-2167,  
dokumentacja dot. A. Ż. k. 2175,  
dokumentacja dot. (...) Fundacji (...) k. 2182-2185,  
dokumentacja dot. Spółdzielnia (...) k. 2191-2208,  
dokumentacja dot. (...)K. k. 2221-2222,  
Faktura VAT nr (...) k. 2230,  
dokumentacja dot. (...) Sp. z o.o.k. 2262-2293,  
dokumentacja dot. M. K. k. 2305-2312,  
dokumentacja dot. (...) k. 2320-2380,  
dokumentacja dot. (...) SA k. 2384-2399,  
zestawienie tabelaryczne wszystkich wierzycieli k. 2411 -2414  
P. S. i R. W.byli karani sądownie. J. S. był nie karany sądownie.  
dowód: karta karna P. S. k. 2727,  
karta karna J. S. k. 2725, 3247, 3380,  
karta karna R. W. k. 2732, 3253-3254,

***Sąd zważył, co następuje:***

Po przeprowadzeniu postępowania w tej sprawie sąd stanął na stanowisku, iż oskarżeni P. S. J. S. i R. W. dopuścili się przestępstwa, jednak nie w postaci zarzuconej im przez rzecznika oskarżenia, a czynu zabronionego który stanowił jeden z elementów składowych zachowania opisanego w akcie oskarżenia. W tym zakresie – występku, jakiego popełnienie przypisał im sąd – ich wina była bezsporna, a fakt sprawstwa przypisanego im czynu został potwierdzony jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego.

W pierwszej kolejności sąd chciałby wskazać, iż oskarżeni składając wyjaśnienia na etapie postępowania przygotowawczego w znacznej mierze potwierdzili ustalenia zawarte w stanie faktycznym odtworzonym przez sąd na

potrzeby tej sprawy. Jako wiarygodne – gdyż zgodne z powołanymi wyżej dokumentami – w ich wyjaśnieniach sąd uznał stwierdzenia dot. prowadzonej działalności gospodarczej (początkowo jeszcze jako spółki cywilnej, następnie jako spółki jawnej), informacje o rozwijającym się zakresie działalności oraz załamaniu na rynkach finansowych i przekładającej się na sytuację spółki zmianie na rynku walutowym (tu informacje te potwierdzili także D. W., A. P. A. C., czy K. O.), które także znalazły wsparcie w dokumentacji finansowej spółki (bilansach, rachunkach strat i zysków, czy też w obrotach na rachunkach bankowych spółki i dokumentach związanych z działalnością jej wierzycieli). Niesporne, a także wiarygodne, były także zasady rozliczeń spółki, jaką prowadzili oskarżeni z kontrahentami z A. oraz właścicielami poszczególnych centrów handlowych, w których spółka otwierała kolejne sklepy z marką (...). Za wiarygodne sąd uznał także wszelkie dokumenty rejestrowe dot. samej spółki – początkowo cywilnej, następnie jawnej, jaką prowadzili oskarżeni, czy też jej umowy i informacje pochodzące z dokumentacji bankowej. Także za wiarygodne odnośnie ich formy i treści sąd przeczytał dokumenty przesłane przez banki, prowadzące rachunki spółki i dotyczące jej rozliczeń (w tym także nadesłane przez (...) S.A. w B.).

Do wiarygodnych dowodów sąd zaliczył także wymieniony w stanie faktycznym szereg informacji pochodzących od wierzycieli spółki i komorników prowadzących przeciwko niej i oskarżonym postępowania egzekucyjnej (k. 1642-1773, 1814-1829, 1874-1875, 1948-1949, 1958, 1965-1966, 1972-1973, 2019-2020, 2029-2030, 2041-2042, 2055-2056, 207-2080, 2095-2096, 2103-2104, 2122-2123, 2147-2148, 2157, 2171-2172, 2180, 2188-2189, 2218-2219, 2228-2229, 2252-2253, 2296, 2303, 2313, 2314-2315, 2381, 2400, 1876-1937, 1959-1963, 1974-2017, 2022-2028, 2032-2040, 2045-2050, 2058-2064, 2083-2093, 2098-2102, 2113-2116, 2121-2144, 2153-2154, 2158-2167, k. 2175, 2182-2185, 2191-2208, 2221-2222, 2230, 2262-2293, 2305-2312, 2320-2380, 2384-2399, 2411 -2414). Do tego rodzaju dowodów (dokumentów) także należało zaliczyć dokumentację pochodząca z postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1362/10, prowadzonego przez P. M., jak i zeznania złożone przez tego świadka.

Podobnie niekwestionowanymi i wiarygodnymi dowodami były dla sądu informacje pochodzące od pracowników Izby Celnej w R. oraz sporządzone przez tę Izbę dokumenty, jak i informacje przesłane z Urzędu Kontroli Skarbowej, Urzędu Skarbowego i zeznania P. Ł..

Za wiarygodne dowody sąd uznał także informacje z ksiąg wieczystych, Krajowego Rejestru Sądowego, z bazy danych REGON, czy też z ewidencji działalności gospodarczej, umowy faktoringowe zawarte przez spółkę (...). Także całokształt nadesłanej z (...) S.A. w B. dokumentacji związanej z udzieleniem kredytu oraz kolejnym wnioskiem kredytowym, jaki składał samodzielnie R. W., jak też wytworzonej na potrzeby dochodzenia roszczenia z tytułu tego kredytu oraz dot. udzielonego poręczenia przez (...) Fundusz (...) (w tym z postępowania sądowego pomiędzy tym Funduszem a (...) S.A.) sąd uznał za wiarygodne dowody w tej sprawie.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania umów o pracę zawartych z P. S. i J. S. przez G. H., czy też informacji nadesłanych przez ZUS – tak o spółce(...), jak i o działalności gospodarczej G. H.. Jako wiarygodne – gdyż stanowiące pochodną dokumentacji egzekucyjnej P. M., i korelujące z zeznaniami K. O. i G. H. – sąd uznał także faktury nabycia towarów spółki „(...) przez tego ostatniego od swojego pierwotnego mocodawcy K. O..

Odnosząc się jednak do wyjaśnień oskarżonych w pozostałej części sąd uznał je za niewiarygodne. Tu jednak należy nadmienić, iż oskarżeni odnieśli się jedynie w swoich wyjaśnieniach jedynie do stawianych im początkowo zarzutów z art. 284. § 2. k.k., w zasadzie nie wypowiadając się już później w ogóle, w tym co do zarzucanego im oszustwa na szkodę (...) S.A. oraz złożenia nierzetelnego oświadczenia podczas procedury pozyskiwania kredytu obrotowego z tego banku. Niemniej odnosząc się do stwierdzeń P. S. i R. W., a pośrednio także J. S., iż nie mieli świadomości na czym polega instytucja przewłaszczenia na zabezpieczenie towarów sąd uznał, iż były to jedynie twierdzenia stanowiące linię obrony. W ocenie sądu nie do przyjęcia bowiem – nawet dla standardowego uczestnika obrotu gospodarczego w obecnej dobie – jest stwierdzenie o nieznamomości tej instytucji tak powszechnie stosowanej przy procedurach bankowych, czy też operacjach finansowych (jak choćby umowach leasingowych). Tu wskazać należy, iż oskarżeni zawierając umowy pożyczek z K. O. także godzili się na tego rodzaju zabezpieczenie roszczeń pożyczkodawcy. Zaś przykładając do oskarżonych wspomniany wzorzec standardowego uczestnika obrotu gospodarczego i biorąc pod uwagę, iż każdy z nich od wielu lat brał w nim udział (notabene z postępującymi sukcesami) nie sposób

przyjąć, by nie znali tej konstrukcji prawnej. przeczyły zresztą temu zeznania A. C. stwierdzającej, iż spółka miała obowiązek zastępowania towarów stanowiących przedmiot zabezpieczenia i to robiła. Powyższe korelowało także z przedstawianymi cyklicznie (...) S.A. zestawieniom odzieży, które świadek sporządzała i przysyłała do banku. Nie do przyjęcia (kierując się zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania) jest więc stwierdzenie, iż księgowa spółki w pełni orientowała się w obowiązkach wynikających z umowy kredytowej, a wspólnicy – oskarżeni, którzy tę umowę zawarli świadomości takiej nie mieli. Świadomość tego rodzaju (a więc i wiedzę w tym zakresie) wspólnicy musieli także mieć choćby z faktu stałego zainteresowania przedstawicieli banku magazynem spółki i ich sytuacją finansową, które choć kwestionowane przez obronę i oskarżonych – niewątpliwie miały miejsce (por. ponownie zeznania A. C.). Z tych samych względów sąd nie dał także wiary oskarżonym P. S. i R. W. co do ich stwierdzeń, że bank zrezygnował z zabezpieczenia i nie mieli takowe nie istniało na kolejnych partiach towaru, jaki zamawiali do swojej firmy. W perspektywie powyższych argumentów te twierdzenia należało uznać jedynie za linię obrony i usprawiedliwienie co do ich postawy podczas czynności zabezpieczających i samej egzekucji, jaka prowadził P. M..

Sąd nie dał także wiary oskarżonym, K. O., a w części także E. J. odnośnie zawartych przez nich (bądź przy udziale tej ostatniej świadek) umów pożyczek.

W tym miejscu należy także wskazać, iż na potrzeby tej sprawy należało oddzielić sam fakt zawarcia danej umowy pożyczki od fizycznego przekazania pieniędzy przez pożyczkodawcę oskarżonym. Pomimo, iż wszyscy ww. stwierdzali, iż oskarżeni zawarli dwie umowy pożyczki z K. O. ujawnione dowody w postaci dokumentów – oraz wzajemne sprzeczności w depozycjach ww. – nakazywały uznać, iż takich umów było jednak trzy.

I tak świadek J. wspominała pierwotnie o jednej (z 2009 r.), podobnie jak R. W. i P. S.. Jednakże R. W. choć początkowo nie wspominał o pierwszej umowie na kwotę 800.000 zł, to jednak przyznał podczas drugiego przesłuchania – i po okazaniu mu odnalezionych w jego domu dokumentów – że wcześniej, tj. w 2007 r. była zawarta jeszcze jedna umowa, co potwierdził także K. O., lecz już odmiennie przedstawiając kwotę przekazanych wspólnikom pieniędzy (pierwotnie 800.000 zł, a następnie po zwrocie ok. 200.000 zł – czemu przeczył R. W. mówiąc, że tych pieniędzy mu nie oddali – dodatkowa suma do łącznej kwoty 2.000.000 zł). Z tymi jednak stwierdzeniami (P. S. i J. S. wyjaśniali jedynie o jednej pożyczce na 2.000.000 zł) kłóciły się dalsze zeznania E. J. i dokumenty pozyskane w toku postępowania. Świadek potwierdzała bowiem te okoliczności, które wynikały ze sporządzonych przez nią wezwania do zapłaty i pozwu oraz wypełnionego przez K. O. weksła, a które to wskazywały na jeszcze jedną umowę pożyczki z daty 23 stycznia 2008 r. Nadto świadek zeznawała o kwocie 2.000.000 zł, co korelowało z danymi zawartymi w dokumentach skierowanych do sądu, a także było zgodne z zeznaniami A. C., która stanowczo stwierdziła, iż widziała w rękach R. W. umowę pożyczki przed zawarciem umowy o kredyt z bankiem (...) S.A. (choć jej nie czytała) i była to umowa na tę właśnie kwotę – zgodną z później otrzymanym wezwaniem do zapłaty. Tu sąd uznał, iż świadek J. próbując w toku rozprawy wycofać się z wcześniejszych stanowczych twierdzeń o datach zawartych umów okazała się niewiarygodna, tym bardziej iż sama przyznawała, że nie jest w stanie przypomnieć sobie tych okoliczności w dacie składania zeznań przed sądem. W ocenie sądu świadek, jak i K. O. kierując sprawę od sądu i dopuszczając możliwość prowadzenia procesu, po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie mogli ryzykować przegranej i nie dysponować deklaracją wekslową w której musiała być wskazane uzasadnienie wystawienia weksła – a więc jego *causa*. Tym zaś mogła być jedynie umowa pożyczki z dnia wskazanego w wezwaniu do zapłaty kierowanego do spółki jawnej (...) i wynikającego z zawartej pomiędzy K. O. i spółką umowy pożyczki na wspomnianą sumę. Powyższe zdaniem sądu dowodziło faktycznego istnienia umowy z 23 stycznia 2008 r., mimo iż nie udało się jej odnaleźć w trakcie śledztwa.

Nie można także pominąć tego, iż R. W. dysponował dwoma egzemplarzami umów pożyczek – z 2007 r. i 2009 r. Fakt, iż na żadnej z nich nie widnieje podpis K. O. nie zmienia, w ocenie sądu, wagi tych dokumentów, jako dowodów w tej sprawie. Świadek J. potwierdziła, iż forma tych dokumentów odpowiadała stosowanej w jej kancelarii, a także, że takie dokumenty były u niej podpisywane. Nadto biorąc pod uwagę treść aktu notarialnego, na mocy którego doszło do ustanowienia hipotek na nieruchomościach oskarżonych S. i S. O. przed notariuszem B. W. okazywane były dokumenty w postaci umów poręczenia, którymi też sąd obecnie dysponuje, a które odnosiły się do ostatniej z umów pożyczek (zgodnej z treścią z dokumentem ujawnionym u R. W.). To więc dowodziło, że także i taka – o czym zeznawała

przecież początkowo E. J. – miała miejsce, a przez to sąd uznał, że i taka umowa została zawarta. Analogicznie więc – biorąc pod uwagę jej formę i treść tej ostatniej umowy oraz zeznania K. O. i wyjaśnienia R. W. sąd przyjął, że miała miejsce również pierwsza z nich, tj. z 2007 r.

Powyższe ustalenia nie przekładały się jednak na konieczność przyjęcia, iż zgodnie z każdą z tych umów zostały spółce (a faktycznie oskarżonym) przekazane wymienione w nich kwoty. Przeczą temu bowiem wyniki analizy rachunków bankowych spółki, z których następnie były dokonywane spłaty należności na rzecz jej kontrahentów. Jak wynika z tychże dowodów w 2009 r. spółka nie dysponowała gotówką na poziomie 2.000.000 zł, co korelowało zresztą z zaprzeczeniem K. O. by przekazał oskarżonym łącznie prawie 5.000.000 zł. Stąd też sąd stanął na stanowisku, iż faktycznie do przekazania pieniędzy doszło jedynie w tych dwóch pierwszych wypadkach i była to suma przynajmniej 2.000.000 zł (R. W. wskazywał kwotę tego rzędu albo wyższą). Taka wielkość można było uznać za realną także w odniesieniu do udokumentowanych przepływów finansowych na rachunkach bankowych spółki.

Ponieważ oskarżeni nie odnieśli się merytorycznie do zarzutu z art. 297. § 1. k.k., jaki został im przedstawiony w toku śledztwa sąd nie może ocenić ich wyjaśnień w tym zakresie i rozważania w tym zakresie przedstawi przy omawianiu kwalifikacji prawnej.

Oceniając zeznania G. H. sąd stanął na stanowisku, iż były to relacje co do zasady zgodne z prawdą, za wyjątkiem motywów faktycznego działania tego świadka. Jak bowiem wynikało z jego zeznań był on wbrew własnym twierdzeniom niesamodzielny tak w podejmowaniu decyzji dot. jego własnej działalności gospodarczej, jak i wcześniej. Przedstawiona rola K. O. – organizującego nie tylko pieniądze na potrzeby założenia firmy przez jego pracownika, bo przecież takim G. H. był, ale i wskazującego kierunki działania, pracowników, którym ma zatrudnić, brak orientacji w pełnym zakresie czynności, jakie świadek miał podejmować, czy co do rozliczeń i kontrahentów wskazywał jednoznacznie, iż G. H. był jedynie figurantem, firmującym działania faktycznego *spiritus movens*, a więc właśnie K. O..

Sąd pominął dowody z zeznań: E. B., K. D. ponieważ nie wnosiły niczego do niniejszej sprawy, a z zeznań S. O. – wobec złożenia przez nią oświadczenia w trybie art. 182. k.p.k. Jako nieprzydatne sąd ocenił także dowody z dokumentów: pism z (...) k. 1275, 1279, 1580, 1635, 2511, aktu notarialnego wraz z pismem z US k. 1282-1294, druków PIT i informacji z US dot. K. O. k. 1296-1303, 1334-1350, informacji z (...) k. 1789-1791, opinii biegłego ekonomisty k. 2445-2458.

Zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona przestępstwa, jednakże nie w postaci zarzuconej im przez prokuratora w akcie oskarżenia.

Kwalifikacja prawna wskazana w zarzucie przedstawionym P. S. i J. S. oraz zarzutach postawionych R. W. sprowadzała się do założenia, iż ww. w dacie zawarcia z tym bankiem umowy o kredyt obrotowy (rewolwingowy) dopuścili oszustwa na szkodę (...) Banku (...) w B. w ten sposób, iż nie mając zamiaru spłaty pobranego kredytu zataili posiadane przez siebie faktyczne zobowiązania w postaci umów pożyczek zawartych z K. O., jako mających znaczenie dla ich sytuacji finansowej.

Wskazać jednak należy, iż zgodnie z art. 286. § 1. k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”.

Działanie sprawcy tego przestępstwa musi zatem realizować wszelkie elementy zachowania wymienione w tym przepisie, a nie jest możliwe skazanie oskarżonego w sytuacji, gdy swoim zachowaniem nie wyczerpał on wszystkich znamion zarzucanego mu przestępstwa. Co więcej z uwagi na konstrukcję tego przepisu niezbędne jest wykazanie w toku procesu, iż sprawca tego rodzaju występku nie tylko działał w ramach winy umyślnej w rozumieniu art. 9. § 1. k.k., ale posiadał zamiar kierunkowy (podejmował te czynności „w celu”) dokonania tego przestępstwa.

Analiza materiału dowodowego zebranego w tej sprawie nie dała jednak, w ocenie sądu, podstaw do stwierdzenia z całą stanowczością, iż P. S. J. S. i R. W. posiadali takowy zamiar już w dacie zawarcia umowy kredytowej. Sąd chciałby wskazać, iż w dacie zawarcia umowy o kredyt obrotowy z (...) S.A. sytuacja spółki była dobra. Potwierdzają to nie tylko wartości stricte ekonomiczne wynikające z bilansów za rok 2007 r. i 2008 r. (tu do daty zawarcia umowy kredytowej), ale także zeznania A. C. i wyjaśnienia oskarżonych – jako osób reprezentujących spółkę z jednej strony, a z drugiej zeznania pracowników (...) S.A. oraz ocena sporządzona przez analityka kredytowego podczas procedury weryfikacji tego podmiotu gospodarczego. Co więcej – z zeznań D. W. i A. P. nie wynikało również, że spółka nie miałaby zdolności kredytowej nawet przy ujawnieniu zobowiązań na rzecz K. O.. Co więcej jego zobowiązania nie były wówczas jeszcze wymagalne, a sytuacja „(...) stale rozwijającej się i generującej niemałe zyski ze swojej działalności przez cały 2008 r. przeczyła temu, by jej wspólnicy musieli uciekać się do oszustwa na szkodę banku i wyłudzenia dodatkowych sum pieniężnych na własną działalność. Co więcej spółka spłacała swoje zobowiązania i w roku 2008 r. nie posiadała takich, które mogłyby zagrozić jej funkcjonowaniu i stabilności finansowej (por. choćby spłata odsetek od kredytu, czy wysokość dochodów wspólników wykazana w deklaracjach PIT). Także biorąc pod uwagę datę zawarcia umów pożyczek z K. O. – czy to przez P. S. i R. W., czy też przez spółkę – nie sposób przyjąć (bowiem nie ma na to żadnych dowodów), że już w tej dacie oskarżeni zamierzali podjąć działania na szkodę (...) S.A. w B.. Sytuacja spółki zaczęła się zmieniać dopiero z początkiem 2009 r. i dopiero od tej daty można mówić o podejmowaniu działań, które mogły znamionować bezpośrednią chęć pokrzywdzenia (...) S.A. Nawet późniejszy przebieg wydarzeń, jakie miały miejsce podczas przeprowadzenia błyskawicznego postępowania sądowego i egzekucyjnego, to rok 2010, a nie miesiące wrzesień i październik 2008 r. Z uwagi na postępującą w bardzo szybkim tempie utratę płynności finansowej i narastające kłopoty z dalszym funkcjonowaniem spółki (zajęcie rachunku bankowego przez Urząd Skarbowy, skok walut i utrata rentowności w handlu odzieżą w 2009 i 2010 r.) sąd ze znacznym prawdopodobieństwem mógł przyjąć, iż to właśnie wówczas, a nie w 2008 r. oskarżeni zdecydowali się na bierność wobec żądań zaspokojenia roszczeń K. O., a możliwe że wejście w porozumienie z nim w tym zakresie. Tego rodzaju stwierdzenia, wobec braku odpowiedniego materiału dowodowego, mogą jedynie pozostawać w sferze przypuszczeń, a co za tym idzie stanowić podstawę do stwierdzenia, iż w tej mierze (ustalenia zamiaru wyłudzenia kredytu po stronie oskarżonych w dacie zawarcia tej umowy) istniały nie dające się usunąć wątpliwości, które zgodnie z art. 5. § 2. k.p.k. należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych.

Sąd nie kwestionuje jednak, iż pozostałe elementy znamion tego czynu zabronionego znalazły odzwierciedlenie w zachowaniu oskarżonych. Bowiem niesporne w całej sprawie było to, iż spółka, a co za tym idzie oskarżeni, pozyskali korzyść majątkową w wyniku swojego działania. Takim była oczywiście przyznana im kwota kredytu, którą wykorzystali w całości w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. To, iż przekazanie tego kredytu okazało się finalnie niekorzystne dla pokrzywdzonego banku wynikało wprost z późniejszego postępowania oskarżonych, którzy wręcz ułatwili przeprowadzenie egzekucji przez K. O. z majątku spółki, skutkiem czego było wyprzedanie całego majątku za ułamek jego wartości. Zatajenie przed komornikiem (wprost przecież zapewnili P. M. o tym wszyscy wspólnicy), iż zabezpieczony przez niego towar nie jest własnością spółki był oczywistym działaniem na szkodę (...) S.A. i na korzyść K. O.. Tu należy również wskazać, iż nawet sezonowość towarów, jakimi handlowali oskarżeni (formalnie spółka) nie oznaczała, że jego wartość była tak niska, jak została ustalona w toku egzekucji. Tu bowiem należało wziąć pod uwagę, iż jej przedmiotem były nie tylko środki trwałe wykorzystywane przez oskarżonych w prowadzonej działalności gospodarczej, ale także towary i wyposażenie znajdujące się nie tylko w magazynie w G., ale i w – przynajmniej kilkunastu sklepach rozsianych na terenie całej Polski (por. wyjaśnienia P. S., czy R. W. o 28 sklepach, czy nawet 40-50 w zeznaniach A. C.). Zaś skoro wartość tylko całej odzieży – jako towarów sezonowych, które notabene podlegały ciągłej wymianie z uwagi na prowadzoną sprzedaż – wynosiła jeszcze w dniu 31 marca 2010 r. ponad 5 milionów złotych, to trudno przyjąć by 3 miesiące później spadła do 1/10 (500.000 zł). Bowiem nawet, jeśli założyć utratę wartości tej odzieży do 30% (zgodnie z tezami oskarżonych, czy K. O.) to byłoby to ponad 1.500.000 zł.

„Wprowadzenie w błąd” w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, której ta przed podjęciem działania przez sprawcę nie miała błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem ma stanowić rezultat podejmowanych przez sprawcę

działań (por. wyrok SN z dnia 27.10.1987r. OSNPG 1987/7/80) albo też może być skutkiem zaniechania poinformowania przez osobę dopuszczającą się oszustwa o okolicznościach mających wpływ na decyzję dokonującego rozporządzenia mieniem (tak też w A. Zoll, K. Buchała i in. – Kodeks Karny z Komentarzem, Zakamycze 1999, T. III, str. 153). Powyższe wiąże się finalnie z zachowaniem, które stanowiło faktyczne przestępstwo, jakiego dopuścili się oskarżeni.

Bowiem zgodnie z art. 297. § 1. k.k. „Kto, w celu uzyskania dla siebie lub kogo innego, od banku lub jednostki organizacyjnej prowadzącej podobną działalność gospodarczą na podstawie ustawy albo od organu lub instytucji dysponujących środkami publicznymi – kredytu, pożyczki pieniężnej, poręczenia, gwarancji, akredytywy, dotacji, subwencji, potwierdzenia przez bank zobowiązania wynikającego z poręczenia lub z gwarancji lub podobnego świadczenia pieniężnego na określony cel gospodarczy, instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego, przedkłada podrobiony, przerobiony, poświadczający nieprawdę albo nierzetelny dokument albo nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, instrumentu płatniczego lub zamówienia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

Bezspornym w świetle ustalonych wyżej faktów – bowiem wynika to jednoznacznie z treści dokumentów przedstawionych przez (...) S.A. (por. treść wniosku o kredyt k. 2839-2841, informacji o przedsiębiorstwie k. 2842-2845 i współnikach k. 2846-2867, zaświadczenia o spółce k. 2937-2948 oraz bilansów i rachunki strat i zysków za 2007 r. oraz prognozy takich dokumentów finansowych na lata 2008-2020 k. 2949-2958) – jest to iż bank dokładnie weryfikował sytuację majątkową tak samej spółki, jak i jej współników. Wynikało to również z zeznań D. W. oraz A. P., którzy wskazywali, że zaskoczeniem dla nich (w sensie pozytywnym) był fakt, iż spółka starając się o kredyt nie posiadała żadnych obciążeń tego rodzaju w innych instytucjach finansowych albo u osób fizycznych. Takie ustalenie pozwoliło bankowi na pozytywną ocenę jej zdolności kredytowej, a finalnie zawarcie umowy i udzielenie kredytu. Oboje świadkowie, jak i B. M., zgodnie stwierdzali też, że w przypadku posiadania wiedzy o innych (i to tak znacznych zobowiązaniach spółki) informacja ta miałaby istotne znaczenie dla samej decyzji o udzieleniu kredytu – choćby w perspektywie zabezpieczenia jego spłaty. Jak bowiem podkreślali pracownicy banku z uwagi na specyfikę prowadzonej działalności przez oskarżonych – przedmiotem realnego zabezpieczenia kredytu mogły być jedynie nabywane przez spółkę towary. A stąd wniosek, że jako rzeczy łatwo zbywalne (zastępowalne) to jedynie ich ilość (wartość) była gwarancją zabezpieczenia interesów kredytodawcy. Stąd też zatajanie informacji o udzielonych wcześniej pożyczkach oskarżonym P. S. i R. W., czy też spółce było w ocenie sądu okolicznością o istotnym znaczeniu dla uzyskania/udzielenia tego kredytu. Co więcej oskarżeni nie udzielili tych informacji z pełną premedytacją, bowiem doskonale wiedzieli o tym, jakie ciążą na nich zobowiązania, a mimo to – powodowani chęcią uzyskania dodatkowego zastrzyku finansowego dla swojej firmy – nie ujawnili tej okoliczności. Dowodziło to działania z zamiarem bezpośrednim dokonania takiego czynu zabronionego i winy umyślnej.

W tym miejscu sąd chciałby się odnieść także do podnoszonych przez obronę okoliczności dot. rzekomo ekskulpujących oskarżonych kwestii związanych z faktem istnienia albo nieistnienia spółki jawnej (...) w dacie zawarcia umów pożyczkowych i konieczności rozdzielenia odpowiedzialności spółki i współników wobec (...) S.A.

W pierwszym rzędzie sąd chciałby wskazać, iż przedmiotowe postępowanie nie było procesem opartym o zasady odpowiedzialności podmiotów zbiorowych uregulowane w ustawie z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Tak więc sąd miał rozpoznawać jedynie kwestie odpowiedzialności osób fizycznych – oskarżonych - prowadzących działalność gospodarczą w ramach spółki osobowej (spółki jawnej). Tu jedynie nadmienić należy, iż zasada odpowiedzialności subsydiarnej współników spółki jawnej – tu oskarżonych – nie zmieniała zasad ich odpowiedzialności karnej, bowiem to od ich działania zależało uzyskanie przez spółkę kredytu bankowego. Sąd chciałby w tym miejscu zauważyć, iż nawet w wypadku spółek kapitałowych odpowiedzialność karną za część swoich działań może ponosić osoba fizyczna, która na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami majątkowymi innej osoby prawnej, fizycznej, grupy osób lub podmiotu nie mającego osobowości prawnej (por. art. 308. k.k.).



Po drugie analizując treść zapisów w drukach informacji o przedsiębiorstwie (k. 2842-2845) i wspólnikach (k. 2846-2867) jest oczywiste, iż bank domagał się informacji o zadłużeniu nie tylko spółki, ale także indywidualnych zadłużeniach wspólników (co w części R. W. wykazał). Tak więc oskarżeni P. S. i R. W. będąc zobowiązani z tytułu zawartej, jako pierwszej umowy pożyczki, do zwrotu K. O. kwoty 800.000 zł winni tę informację zawrzeć w odpowiednim ww. druku. Sąd chciałby także zauważyć, iż przedmiotowa umowa zawarta była formalnie pomiędzy ww. oskarżonymi, jako wspólnikami spółki cywilnej, a K. O., jednakże w wypadku tej spółki nie istnieje rozróżnienie pomiędzy jej majątkiem, a majątkiem wspólników – tak więc zobowiązania spółki cywilnej są równoznaczne zobowiązaniom jej wspólników.

Dalej – fakt, iż spółka jawna(...) powstała w sensie prawnym dopiero z datą jej wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (por. art. 25<sup>(1)</sup> k.s.h.), a więc 15 kwietnia 2008 r., a umowa spółki została zawarta (a więc spółka została zawiązana) w dniu 30 stycznia 2008 r. – nie zmienia tego, iż według ustaleń stron umowy pożyczki były nimi pożyczkodawca K. O. i pożyczkobiorca – (...)spółka jawna. Wynikało to wprost z dokumentów w postaci pozwu o zapłatę w postępowaniu nakazowym, jaki złożyła w imieniu K. O. świadek E. J., czy też wezwania do wykupu weksla, a nawet z przebiegu postępowania egzekucyjnego. Oskarżeni uznali te roszczenie, a więc zaakceptowali, że mimo iż spółka formalnie jeszcze nie istniała, to jej właśnie została udzielona pożyczka przez K. O. i spółka (oraz oni jako jej wspólnicy) winni ponosić z tego tytułu odpowiedzialność majątkową. Na marginesie jedynie można zauważyć, iż przed datą 30 stycznia 2008 r. istniała jeszcze spółka cywilna (...) (a więc w tym samym składzie osobowym), która została następnie w trybie art. 26. § 4. k.s.h. przekształcona w spółkę jawną (vide k. 883-886) i następnie powstały organizm gospodarczy stał się następcą prawnym zobowiązań poprzedniej spółki. Tak więc dla odpowiedzialności karnej (i majątkowej) oskarżonych sytuacja ta była tożsama, bowiem nadal byli oni osobami odpowiedzialnymi za zobowiązania zaciągnięte wcześniej – a K. O. mógł dochodzić z tego powodu swoich roszczeń tak indywidualnie od P. S., J. S. i R. W., jak i od samej spółki jawnej.

Niezależnie jednak od tych okoliczności, nawet z wyjaśnień oskarżonych i zeznań pożyczkodawcy wynikało, iż środki przekazane przez K. O. w łącznej kwocie co najmniej 2.000.000 zł zostały przekazane na działalność spółki i to spółka jawna (a więc i jej wspólnicy) byli odpowiedzialni za zwrot tych pieniędzy. Stąd też skoro pożyczki udzielone przez K. O. stanowiły zobowiązania spółki powinny być ujawnione nie tylko w dokumentacji dołączonej do wniosku o kredyt – w drukach informacji o przedsiębiorstwie, w których ww. składali oświadczenia o jej zobowiązaniach, a także w bilansie spółki – w zależności od długości czasu trwania tej umowy – w pozycji zobowiązań długo, bądź krótkoterminowych. Zaś odsetki, jakie winna spółka (wspólnicy) spłacić z tytułu udzielenia tej pożyczki winny znaleźć się w rachunku zysków i strat (zgodnie z zasadą memoriału zawartą w art. 6 ust. 1 ustawy o rachunkowości w pozycji Koszty finansowe – w pozycji K.I (wariant kalkulacyjny) lub H.I (wariant porównawczy) prezentuje się przychody z tytułu odsetek). W tej mierze sąd nie różnicuje bilansów i prognozy bilansów, jakie składała spółka, bowiem były to dokumenty równoważne dla banku, gdyż niosły taką samą informację o zobowiązaniach spółki.

Orzekając o karach za przypisane poszczególnym oskarżonym przestępstwa sąd oparł się o dyrektywę z art. 53. k.k.

I tak analizując stopień społecznej szkodliwości występku oszustwa mienia znacznej wartości, jakiego dopuścili się oskarżeni sąd uznał go za bardzo wysoki. Na taką ocenę wpływ miały przede wszystkim rodzaj naruszonego dobra tym czynem – a więc przede wszystkim pewność obrotu gospodarczego, bowiem przedkładając nierzetelne dokumenty, czy też oświadczenia dot. ich statusu majątkowego wprowadzili w błąd inny podmiot gospodarczy, jakim był (...) S.A. w B.. Konsekwencje tego działania oskarżonych w części przekładać się niewątpliwie musiały także na konieczność wliczenia strat z tego rodzaju działalności w ceny usług bankowych, a co za tym idzie także na sytuację klientów tego banku. Sąd uwzględnił także rozmiar wyrządzonej przez oskarżonych szkody, zarówno wymiernej – w postaci braku zwrotu kwoty 1.000.000 zł bankowi udzielającego kredyt oraz niewymiernej – czyli skutku ich działalności, rozumianego jako utrwalenia negatywnej opinii o polskich przedsiębiorcach działających na rynku kapitałowym. Tu powracając jeszcze do wskazywanego wyżej rozmiaru szkody rozumianego jako wartość sensu stricte majątkową sąd chciałby podnieść, że była to kwota bardzo wysoka, nawet dla banku jako instytucji obracającej podobnego rzędu sumami, czego dowodem były choćby zeznania D. W.. Dodatkowo do okoliczności uzasadniających surowość orzeczonej kary sąd zaliczył także

sposób i okoliczności popełnienia tego czynu – tj. premedytację w działaniu przejawiającą się nie tylko w samym zatajeniu tych okoliczności, ale również w długotrwałym utrzymywaniu banku jako kontrahenta w takim błędzie. Dalej do tej samej grupy – okoliczności obciążających oskarżonych - sąd zaliczył także działanie z niskich pobudek, bowiem dla osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie bez znaczenia był także fakt – dla R. W. i P. S., że byli wcześniej karani przez sądy powszechne. Jako okoliczność łagodzą sąd wziął pod uwagę w wypadku J. S. fakt jego dotychczasowej niekaralności.

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd na podstawie art. 297. § 1. k.k. wymierzył oskarżonym za czyn pierwszy kary po 2 lat pozbawienia wolności, uznając iż będzie ona wystarczająca dla osiągnięcia zakładanych przed nią celów. Nadto sąd na podstawie art. 33. § 2. k.k. orzekł karę grzywny, bowiem oskarżeni dopuścili się przypisanego im występku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i tę korzyść osiągnęli. Sąd w tej mierze orzekł, iż adekwatną będzie grzywna w wysokości 200 stawek dziennych i przyjął jedną stawkę za równą 50 zł. Ustalając stawkę dzienną grzywny sąd wziął pod uwagę wskazania § 3. art. 33 k.k. i uznał, że choć formalnie obecnie oskarżeni pracują otrzymując wynagrodzenia zbliżone do pensji minimalnych, to jednak ich warunki osobiste i możliwości zarobkowe dla tak operatywnych, posiadających znaczne doświadczenie w handlu pozwalają uznać orzeczoną stawkę za odpowiednią. Orzeczone kary, w ocenie sądu nie będą nadto surowe i pozostaną adekwatne do popełnionego czynu spełniając cele prewencji indywidualnej i ogólnej.

Uznając w przypadku drugiego z zachowań przypisanych jedynie R. W. sąd uznał, iż przesłanki do orzeczenia kary za ten czyn są tożsame z omówionymi wcześniej. Z tych względów stanął na stanowisku, iż orzeczone wobec oskarżonego sankcja winna być taka sama, jak w przypadku pierwszego z przestępstw.

Orzekając o karze łącznej za oba te czyny – z uwagi na tożsamość dóbr, w które godziły, jak też krótki odstępek czasu pomiędzy nimi i ten sam zamiar, jakim kierował się oskarżony – sąd uznał, iż zachodzą podstawy do przyjęcia zasady całkowitej absorpcji i w oparciu o nią orzekł karę łączną.

Sąd pomimo wniosków prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zdecydował się orzec o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonych wobec wszystkich oskarżonych kar pozbawienia wolności. Zdaniem sądu oskarżeni P. S. oraz J. S. – jako osoby dotąd nie karane sędziwnie zasługiwali na skorzystanie z dobrodziejstwa tego rodzaju instytucji, przy czym okres wstrzymania wykonania kary sąd wyznaczył na maksymalny – pięcioletni z uwagi na wagę oraz skutki popełnionego czynu, jak też wcześniej omówione elementy mające wpływ na wymiar kary. Sąd stanął na stanowisku, iż długotrwałość toczącego się postępowania karnego, jak też konsekwencje ich postępowania (przejawiające się w utracie niemal całego majątku, jak i sam fakt skazania za popełnienie przestępstwa związanego z prowadzoną działalnością), a także możliwość wykonania orzeczonej wobec nich kary pozbawienia wolności będzie w ocenie sądu działać na ww. mobilizująco, motywując do eliminowania ze swojego życia zachowań społecznie niepożądanych – w tym zwłaszcza popełniania kolejnych przestępstw. Stąd też nawet orzeczenie takiego rodzaju kary będzie wystarczające dla osiągnięcia w stosunku do nich pożądaných efektów wychowawczych i wdrażając ich jednocześnie do przestrzegania porządku prawnego i dając możliwość wykazania się dobrą wolą w zakresie naprawienia szkody powstałej w majątku pokrzywdzonego. Sąd stanął na stanowisku, iż orzeczenie maksymalnego okresu próby w połączeniu z dozorem kuratora pozwoli na monitorowanie zachowania obu oskarżonych w zakresie przestrzegania porządku prawnego i wypełnienia nałożonego na nich obowiązku.

W wypadku R. W. – sąd co do zasady kierował się tymi samymi przesłankami przy orzekaniu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co w przypadku P. S. i J. S.. Odrębność jego sytuacji prawnej, wynikającą z uprzedniej karalności, była jedynie okolicznością pozornie wykluczającą możliwość orzeczenia tego rodzaju kary pozbawienia wolności. Wskazać bowiem należy, iż wyroki skazujące oskarżonego W. obejmowały początkowo przestępstwa karnoskarbowe o niewielkim stopniu szkodliwości społecznej (vide orzekane kary), zaś skazanie za kolejny czyn zabroniony – już o większej wadze – miało miejsce po popełnieniu przez niego przestępstw objętych niniejszym procesem. Z tych względów sąd poczytał obecną sytuację R. W. oraz orzeczoną karę jako pozostawienie oskarżonemu ostatniej szansy na wykazanie się postawą legalizmu i zaprzestanie tak rażącego naruszania prawa. W tym wypadku, w

ocenie sądu, jakiegokolwiek złamanie obowiązujących norm będzie mogło być poczytane za rażące i stanowić podstawę do zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Ponieważ pełnomocnik pokrzywdzonego Banku (i oskarżyciela posiłkowego) wniósł o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w części – sąd uznając winę i sprawstwo oskarżonych – orzekł zgodnie z art. 46. § 1. k.k. i zobowiązał P. S., J. S. i R. W. do solidarnego wyrównania szkody na rzecz (...) S.A. Sąd podzielił stanowisko pokrzywdzonego banku, który domagał się naprawienia szkody jedynie w części, tj. do kwoty 1.000.000 zł – gdyż niekwestionowanym w toku procesu był fakt zaspokojenia części roszczenia – w tej samej wysokości – przez (...) Fundusz (...).

Z uwagi na prowadzone wobec wszystkich postępowania egzekucyjne oraz aktualnie deklarowane dochody, jak też pozyskane przez sąd informacje o stanie majątkowym oskarżonych sąd stanął na stanowisku, iż obciążanie ww. obowiązkiem zwrotu poniesionych kosztów tego postępowania będzie orzeczeniem niecelowym (art. 624. § 1. k.p.k.). Zdaniem sądu, oskarżeni nie uiściliby dobrowolnie żadnych należności z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa, a zakres ich obecnych zobowiązań – a przede wszystkim nałożonego na nich obowiązku naprawienia szkody – uniemożliwią przymusowe ściągnięcie jakichkolwiek kosztów sądowych. Zaś wszczęcie w tym celu postępowania egzekucyjnego jedynie przyczyniłoby się do ich zwiększenia.